

Panie Marszałku!
Wysoki Sejmie!
Panie Ministrze!

Po raz drugi przypada mi zaszczyt wystąpienia przed Wysoką Izbą w imieniu ponad 700-tysięcznej rzeszy strażaków ochotników oraz Komitetu inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Sprawa ta od wielu lat była i jest często poruszana przez strażaków-ochotników i jak dotychczas nie doczekała się pozytywnego załatwienia.

Przedstawiam Sejmowi wniosek ponad 212 tysięcy obywateli w sprawie dodatku do emerytur oczekiwanego od lat przez strażaków-ochotników. Myślę, że nie obce jest nam powiedzenie: „Jeśli uratujesz jednego człowieka to tak jakbyś uratował cały Świat”.

Strażacy Ochotnicy ratują ludzi w potrzebie, na co dzień i dlatego też ze wszech miar słusznym jest ustanowienie specjalnego dodatku do strażackich emerytur dla strażaków ochotników uczestniczących w akcjach ratowniczo-gaśniczych. W chwili przejścia na emeryturę zasługują na wsparcie od całego społeczeństwa za wierną i ofiarną służbę dla drugiego człowieka.

Według stanu na koniec 2018 roku w kraju działały **16.204 jednostki OSP** zrzeszające prawie 700 tysięcy członków, w tym ponad 50 tysięcy to osoby w wieku ponad 50 lat. Do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego włączonych jest blisko **4.500** Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wyposażenie i wyszkolenie w OSP umożliwia podjęcie działań:

- ratowniczo-gaśniczych w czasie pożarów
- ratownictwa wodnego
- ratownictwa medycznego
- ratownictwa powodziowego
- ratownictwa technicznego i drogowego, a także
- ratownictwa chemicznego, ekologicznego i poszukiwawczego

W tych działaniach może brać udział ponad **220 tysięcy strażaków-ratowników OSP w Wieku 18-65 lat.**

Ponadto szczególną uwagę przywiązujemy do szkolenia następców aktualnych ratowników, należących do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, których mamy 6689, a działa w nich prawie 82 tysiące chłopców i dziewcząt.

Aby te osoby - zarówno starsze jak i młodsze - mogły działać skutecznie niosąc pomoc i ratunek niezbędne jest systematyczne szkolenie i chęć samodoskonalenia wykazywana przez samych strażaków ochotników-ratowników, często kosztem własnego czasu. Nie możemy zapominać, że większość z tych osób posiada na utrzymaniu rodziny, co w tej sytuacji wcale nie jest bez znaczenia.

Szczególnie ważną rolę, jak wspomniałem odgrywają jednostki włączone w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wprawdzie utarło się, i dużo w tym

prawdy, że ten system opiera się na utrzymywanej z budżetu państwa Państwowej Straży Pożarnej, to trudno sobie obecnie wyobrazić istnienie tego systemu bez Ochotniczych Straży Pożarnych, utrzymywanych w zasadzie przez samorządy gminne. 1 złotówka z budżetu państwa pociąga za sobą 7-8 złotych z samorządów gminnych.

Bardzo często się zdarza, że strażacy ochotnicy-ratownicy, jako pierwsi przybywają na miejsce zdarzenia udzielając pomocy i ratując osoby potrzebujące, posługując się nowoczesnym sprzętem przeznaczonym do działań ratowniczo-gaśniczych. W samym KSRG w/g stanu na 31 grudnia 2019 r. działa 150 tysięcy ratowników.

Jednostki OSP – także spoza KSRG i ich strażacy-ratownicy muszą być w szczególnej dyspozycyjności, muszą posiadać- jak już wspomniałem- specjalistyczne wykształcenie i sprawny, nowoczesny sprzęt po to, aby na wydane polecenie przybyć w możliwie najkrótszym czasie do strażnicy a następnie na miejsce zdarzenia.

Istnieją także w OSP sekcje ratowników posiadających wyszkolenie „ponadstandardowe”, wyposażone także w odpowiedni sprzęt. Takich grup ratowniczych w OSP jest w kraju ponad 150.

Już przedstawione dane skłaniają do refleksji, czy aby tym osobom, które jednocześnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Pożarnej ratują życie i mienie ludzkie nie należy się pewna forma zadośćuczynienia-nie na bieżąco-bo tego strażacy- ochotnicy nie oczekują-lecz wówczas, gdy po przejściu na zasłużony odpoczynek mogą poczuć skutki wcześniejszych akcji.

Z uzyskanych przeze mnie danych wynika, że wydatki budżetu państwa na realizację zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa oraz ochrony ludności w roku 2018 wyniosły blisko 3 miliardy złotych, z czego blisko 78 % to koszty skonsumowane przez państwowe jednostki ratownicze w tym PSP.

Przypominam, że Ochotniczych Straży Pożarnych jest w kraju ponad 16 tysięcy a jednostek Ratowniczo-Gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej nieco ponad 500.

Dla porównania bezpośredni udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych bierze ponad 200 tysięcy ochotników wobec 30 tysięcy funkcjonariusz PSP.

W tym miejscu wypada zadać 2 podstawowe pytania a mianowicie:

- ilu dodatkowych funkcjonariuszy PSP musiałoby zostać zatrudnionych, aby zastąpić działania ochotniczych straży pożarnych?
- ile wynosi wartość mienia uratowanego i ochronionego przez strażaków OSP i wartość poświęconych przez nich czasu w ciągu roku?

I tu nasuwa się wniosek- by strażakom ochotnikom-ratownikom przyznać dodatek do emerytury, za co najmniej 10-letnią służbę w wysokości 20 zł za każdy udokumentowany rok, podczas którego ubezpieczony brał bezpośredni udział w działaniach ratowniczych. W/g naszych obliczeń byłby to w skali roku koszt w granicach 50 mln złotych.

Komitet Inicjatywy Ustawodawczej wspomnianej ustawy proponuje, by Wójt Gminy (Burmistrz, Prezydent Miasta) właściwy dla siedziby jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, której ubezpieczony był członkiem, na wniosek ubezpieczonego wydawał zaświadczenie o spełnieniu przez ubezpieczonego wymogów.

Kwestia dodatków do emerytur dla wieloletnich członków OSP jest istotna z punktu widzenia społecznego i oczekiwań strażaków-ochotników. Byłaby to forma docenienia ich trudu przez władze państwowe.

Aby było jasność- nikt nie pełni służby w Ochotniczej Straży Pożarnej dla pieniędzy i korzyści materialnych. Każdy strażak-ochotnik ma świadomość misji, którą realizuje – „Bogu na chwałę ludziom na ratunek”.

Przez lata –zarówno Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP jak i władze państwowe skupiły się na wsparciu materialnym OSP, na wsparciu zakupów nowoczesnego sprzętu, bezpiecznego umundurowania ochronnego i wdrażaniu nowoczesnych technologii. Ale na horyzoncie pojawiło się nowe zagrożenie – zmiany społeczne i demograficzne zachodzące w naszym kraju. Dlatego wyzwaniem jest w tej chwili wsparcie czynnika ludzkiego, zachęcenie do służby w Ochotniczych Strażach Pożarnych.

Widzimy, że zmieniają się realia. Coraz więcej osób pracuje poza miejscem zamieszkania. Wielu strażaków wyjechało za chlebem za granicę, wielu pracuje w delegacji. A wymogi stawiane strażakom-ochotnikom są niemal takie same jak naszym kolegom z Państwowej Straży Pożarnej.

Dodatek do emerytury miałby, zatem dla strażaków charakter rekompensaty za lata służby dla społeczeństwa, za stres i szereg szkodliwych dla zdrowia czynników w czasie akcji ratowniczych. Ale byłyby również czynnikiem motywującym-że na emeryturze spotka strażaka zasłużona nagroda.

Dodatek ten jest potrzebny nie tylko strażakom- jest potrzebny społeczeństwu. Bezpieczeństwa nie da się przeliczyć na pieniądze. Jest bezcenne.

Przed laty Wysoki Sejm zajmował się już tym zagadnieniem, lecz wówczas postawione były szersze wymagania.

Obecnie Komitet, który reprezentuję ogranicza się jedynie do dodatków dla strażaków ochotników-ratowników, którzy potrafią udokumentować odpowiednie działania i okres uczestniczenia w nich.

W piśmie do Pani Marszałek Sejmu, opierając się o powyższe założenie stwierdziłem, że łączny koszt przewidywanych skutków finansowych wprowadzenia regulacji prawnej został z przyczyn ostrożnościowych ujęty w wysokości prawdopodobnie przekraczający koszt rzeczywisty.

Uwzględniono przy tym, że zdecydowana większość strażaków-ochotników to mężczyźni. Wykazano także, przewidywany przyrost liczby emerytów wśród aktualnych członków OSP biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych.

Panie Marszałku !
Wysoki Sejmie !

Złożenie przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw spowodowane zostało m.in. wieloletnim oczekiwaniem tej grupy społeczników na prawidłowe ocenienie i docenienie ich jakże pozytywnej i potrzebnej działalności.

Minęło już ponad półtora roku od złożenia przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej projektu omawianej dzisiaj ustawy.

Niestety mimo wielu deklaracji niemal wszystkich opcji politycznych nic w tej sprawie nie zrobiono. Tak zwane granie na czas w tym wypadku nie jest dobrym wyjściem z sytuacji. Nie jest to – jak już wspomniałem – nowe przedsięwzięcie. Wcześniej występowały w tej sprawie grupy posłów, lecz ich inicjatywy nie zostały uwzględnione. Dzisiaj czyni to grupa osób tworząca Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, który zebrał ponad 212 000 podpisów obywateli popierających projekt.

Uprzejmie informuję Wysoką Izbę, że tej kwestii nie załatwią wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za udział w szkoleniach lub akcjach ratowniczo-gaśniczych, Są to działania doraźne, nierekompensujące ogromnego zaangażowania na rzecz niesienia pomocy osobom potrzebującym i poszkodowanym.

Aktualnie wydaje się i jest pilnym podjęcie i załatwienie tematu przyznania dodatku do emerytur, o co w imieniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej proszę Wysoką Izbę.

Panie Marszałku!
Wysoki Sejmie!

Na dzisiejszym Posiedzeniu Sejmu reprezentuję, jako pełnomocnik Komitet Inicjatywy Ustawodawczej; jednak niemal od 60 lat jestem członkiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP a od prawie 20 lat Wiceprezesem Zarządu Głównego.

Parlament ubiegłej kadencji bez żadnego uzasadnienia pozbawił Związek wpływu na podział środków finansowych dla OSP otrzymywanych wcześniej z Budżetu Państwa oraz z firm ubezpieczeniowych. Środki te zostały przekazane do dyspozycji Komendanta Głównego PSP.

Działanie to odczuliśmy, jako próbę upaństwowienia Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wyeliminowania Związku OSP RP, który w przyszłym roku będzie obchodził 100-lecie istnienia. W Galicji 145 lat.

Decyzja ta utrudnia w dużej mierze dokonywanie przez OSP zakupów sprzętu niezbędnego do działań ratowniczo-gaśniczych a dla przykładu podaję przykład, że o zakupie jednego odcinka węża strażackiego decydował Komendant Główny PSP a wcześniej w ciągu 1-2 godzin odbywało się to prawie w swoim powiecie.

Proszę Wysoki Sejm o ponowne przyjrzenie się tej sprawie i przywrócenie pozytywnie sprawdzonych zasad z korzyścią dla ochotniczego pożarnictwa.

Jednocześnie dziękuję wszystkim strażakom-ochotnikom, ich rodzinom i sympatykom straży za poparcie naszej inicjatywy oraz ponownie podkreślam, że chodzi o dodatek dla strażaków - ochotników biorących udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

Dziękuję Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Radzie Ubezpieczenia Społecznego Rolników, Związkowi Gmin Wiejskich RP, Biuru Analiz Sejmowych, Pierwszemu Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratorowi Krajowemu oraz Ogólnopolskiemu Porozumieniu Związków Zawodowych za pochylenie się nad naszym projektem i wyrażenie swoich opinii.

Słowa podziękowania kieruję do Pani Marszałek Sejmu za wniesienie pod obrady obywatelskiego projektu ustawy, a **Wysoką Izbę proszę o skierowanie projektu ustawy do pracy w Komisjach i uchwalenie go.**

Panie Marszałku!

Panie i Panowie Posłowie!

Panie Ministrze!

Zwracam się do Was słowami naszego Papieża-Jana Pawła II, który w Drohiczyńnie powiedział do strażaków „**Pamiętajcie, tylko Ducha nie Goście !**”

Szanowne Panie, Szanowni Panowie zapewniam Was, że polscy strażacy ochotnicy pracują naprawdę dla idei, dla idei pięknej i niezmiernie pożytecznej.

Panie i Panowie Posłowie, nie goście ducha Rycerzy św. Floriana i udzielcie poparcia dla inicjatywy 212 tysięcy obywateli!

Dziękuję za uwagę!